

Anna Piestrzyńska  
Akademia Ignatianum w Krakowie

## Migać każdy może

Z wizytą w Niepublicznym Przedszkolu  
„Czas dziecięcych marzeń”  
w Ochotnicy Dolnej

Niepubliczne Przedszkole „Czas dziecięcych marzeń” w Ochotnicy Dolnej jest przedszkolem integracyjnym. Rozpoczęło swoją działalność 4 marca 2013 roku. Przedszkole powstało w ramach projektu „Przedszkolaki to fajne dzieciaki” dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Przedszkole jest czynne w godzinach 6.30 – 17.00. W bieżącym roku szkolnym do przedszkola uczęszcza 40 dzieci, w tym 6 dzieci niepełnosprawnych. Wśród nich są dzieci niepełnosprawne intelektualnie oraz dzieci niesłyszące. Zajęcia są organizowane w 3 grupach wiekowych: 3, 4, 5-latków. W ramach projektu zapewnia się całodzienne wyżywienie, dowóz dzieci i zajęcia dodatkowe, między innymi zajęcia z języka angielskiego i rytmiki. Dzieciom z deficytami rozwojowymi zapewniona jest opieka psychologa, pedagoga specjalnego i logopedy.

Integracja to nie tylko bycie „wśród”, ale też bycie „z”, a więc wspólna nauka, zabawa i czerpanie radości z możliwości przebywania razem. Ważne jest, by od najmłodszych lat kształtować u dzieci wrażliwość, akceptację i otwarcie się na drugiego człowieka. Z tego względu inicjator projektu – Cezary Schiff zorganizował naukę języka migowego dla całej społeczności przedszkola: dla dzieci niesłyszących, dla ich rówieśników oraz dla wychowawców. Warsztaty stwarzające dzieciom i wychowawcom szansę nabycia nowych umiejętności w zakresie komunikowania się w grupie integracyjnej przygotowała i poprowadziła autorka niniejszego tekstu.

Zajęcia dla wychowawców zostały zorganizowane podczas wakacji. W kursie „Podstawy języka migowego dla wychowawcy dobrego” uczestniczyło osiem osób. Celem teoretycznym było uwrażliwienie na potrzeby i problemy dzieci niesłyszących, zapoznanie z podstawową wiedzą o wadach słuchu i ich konsekwencjach dla funkcjonowania społecznego z uwzględnieniem tożsamości środowiskowej i kulturowej osób z uszkodzonym słuchem, natomiast celem praktycznym – nauka języka. Wychowawcy opanowali daktylografię oraz podstawowe znaki i zwroty ideograficzne pogrupowane w bloki tematyczne: dom, rodzina, zdrowie, uczucia, emocje, zabawki, itd., przydatne w pracy pedagoga. Poprzez ćwiczenia w kształtowaniu precyzji, miękkości i płynności ruchów i układów rąk, ćwiczenia w odczytywaniu i tłumaczeniu znaków ideograficznych w izolacji oraz w zdaniach, samodzielne budowanie dłuższych wypowiedzi – opowiadań – wychowawcy mieli okazję nabycia podstawowych umiejętności porozumiewania się innym – migowym sposobem, tym bardziej, że część zajęć prowadzona była metodą gestowo-mimiczną, bez użycia głosu.

Zajęcia dla dzieci zatytułowane „By wszystkie dzieci wiedziały, że język migowy jest wspaniały” były realizowane w każdej grupie wiekowej osobno. Tych samych treści, choć nieco innymi metodami uczyły się maluchy, czterolatki oraz przedszkolaki z grupy najstarszej. Najmłodszym w nauce towarzyszyła balonowa papużka, z którą każde dziecko musiało się przywitać na początku zajęć (znakami migowymi: „cześć papużko”) oraz pożegnać (znakami migowymi: do widzenia papużko) na zakończenie. Starsze dzieci uczyły się migać wykorzystując piosenki, wiersze, pantomimy, zagadki, karty pracy (Rys. 1). Z kolei niesłyszące uczyły się języka migowego w ramach zajęć indywidualnych. Praca rewalidacyjna przynosiła widoczne i wymierne efekty. Dziecko niesłyszące wiedząc, że ma możliwość wykorzystania konkretnego narzędzia komunikowania się – gestu, korzystało z tej możliwości w kontakcie z wychowawcami oraz z rówieśnikami. Dało się zauważyć wyraźną poprawę w relacjach rówieśniczych. Znajomość podstawowych znaków i zwrotów języka migowego pozwoliła przełamać bariery codziennego funkcjonowania wśród słyszących rówieśników. Dzieci z wadą słuchu były mniej izolowane przez słyszących przedszkolaków. Z nowo poznanej formy porozumiewania się chętnie korzystały też dzieci słyszące. Podczas jednego z posiłków, gdy niesłyszący chłopiec radośnie rozlewał zupę, przedszkolaki podchodziły do niego i wskazując na talerz i ławkę wykonywały znak „nie wolno”. Oczywiście towarzyszyła temu adekwatna mimika, a my – wychowawcy, nie zwracając uwagi na pobrudzony stół i podłogę cieszyliśmy się, że nowy – adekwatny sposób komunikowania się coraz bardziej zakorzenia się w świadomości dzieci.

Nauka języka migowego kształtuje wrażliwość na potrzeby i problemy osób niesłyszących, kształtuje postawę otwartości i chęci niesienia pomocy oraz postawę szacunku względem innych form komunikowania się. Ponadto, pomaga w przyjęciu języka migowego jako pełnoprawnego sposobu porozumiewania się. Dla dzieci w wieku przedszkolnym korzyści jest o wiele więcej. Do podstawowych należy rozwój sprawności manualnej, wspieranie rozwoju koordynacji ruchowej, rozwój wyobraźni przestrzennej, rozwój słownictwa oraz wdrażanie do korzystania z komunikacji niewerbalnej.

Pomysł, aby języka migowego uczyła się cała społeczność przedszkola, okazał się bardzo trafiony. Mamy nadzieję, że inne placówki, w których przebywają dzieci z wadą słuchu wezmą przykład z Niepublicznego Przedszkola „Czas dziecięcych marzeń” z Ochotnicy Dolnej. Doświadczenia (autorki) wskazują, że dzieci chętnie i pilnie uczą się języka migowego. Trzeba tylko dać im tę szansę.



Fot. 1. Budynek przedszkola w Ochotnicy Dolnej

Z wizytą w.../Visiting the...

---



Fot. 2 Bal karnawałowy



Fot. 3 Zabawy z chustą



Fot. 4 Wspólny posiłek



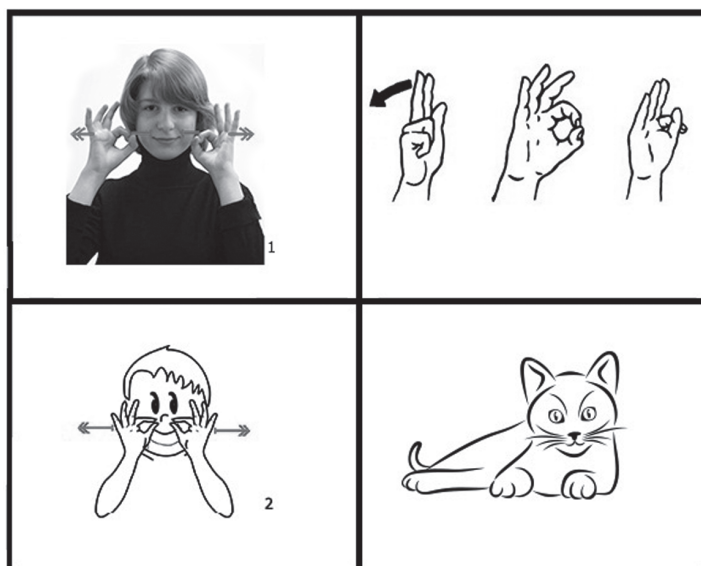
Fot. 5 Nauka języka migowego. Zajęcia indywidualne.



## Z wizytą w.../Visiting the...

---

Rys. 1. Przykładowa karta pracy (układanka)



Źródło: opracowanie własne